

Pierwsze refleksje: Mili Państwo - dobrze już było. Czeką nas zaciskanie pasa, a właściwie pętli na szyi.

W dniu 13 stycznia br. przedstawiciele ogólnopolskich organizacji samorządowych spotkali się z Ministrem Jackiem Rostowskim. Upominaliśmy się o to spotkanie od dawna, bowiem sytuacja ekonomiczna wspólnot samorządowych ulegała w ostatnich latach znaczącym zmianom, a główne za przyczyną regulacji obniżających dochody gmin, powiatów i województw.

Spotkanie było pożyteczne, choć miejscami temperatura dyskusji była wysoka.

Punktem wyjścia dla tej dyskusji były propozycje ministra finansów w zakresie wprowadzenia mechanizmów ograniczających deficyt budżetów samorządowych. Z wypowiedzi Ministra wynikało jasno – czekają nas zaciskanie pasa, a precyzyjniej, w przypadku samorządów ograniczenie skali deficytu budżetów samorządowych o 11 miliardów złotych!

Główną argumentacją do wdrożenia działań antykryzysowych są połączki Komisji Europejskiej, oczekującej zmniejszania deficytu budżetów państw członkowskich do 2012 roku, oraz straszącej zawieszeniem dostępności do środków unijnych.

Resort oczekuje także zwiększenia jakości i przewidywalności prognoz dotyczących poziomu zadłużenia i deficytu naszych samorządowych kas oraz stworzenia warunków do wprowadzenia docelowej reguły fiskalnej dla całego sektora finansów publicznych.

Strona samorządowa przedstawiła swoje opinie na temat sytuacji finansowej gmin, powiatów i województw, wskazując na przyczyny jej pogarszania się.

Wówczas Pan Minister poprosił o rozdanie uczestnikom spotkania materiałów zawierających informacje o długu i deficycie JST.

Przytaczam przedstawione w nim dane.

Dług JST

W latach 2006 – 2010 państwowy dług publiczny (PDP), w tym zadłużenia JST, wykazuje tendencję wzrostową. Od 2007r. PDP wzrasta, w stosunku do roku poprzedniego, odpowiednio o 4,2%, 13,3%, 12,1% oraz po trzech kwartałach 2010r. – 13,1% (w stosunku do analogicznego okresu w roku 2009).

Zadłużenia JST w 2007 roku wzrosło o 3,7% , w 2008 o 11,2%, w 2009 o 40%, zaś po trzech kwartałach 2010r. o 38,7% (w stosunku do analogicznego okresu 2009r.). Wzrost zadłużenia JST następuje w tempie znacznie szybszym niż wzrost zadłużenia państwa. Szacuje się, że za cały 2010r. przyrost długu JST wyniesie 11,4 mld zł, co stanowi 0,8 PKB.

Krótki komentarz do tych danych. To prawda. Zadłużamy się szybciej, ale to domena dopiero ostatnich dwóch lat, kiedy to ruszyły pełna parą projekty unijne z perspektywy 2007 – 2013, no i był... koniec kadencji!

Lata	Dynamika państwowego długu publicznego	Dynamika zadłużenia JST

2007/2006	104,2	103,7
2008/2007	113,3	111,2
2009/2008	112,1	140,0
2010/2009 (porównanie po 3 kwartałach)	113,1	138,7

Opracowanie: MF

Jak podaje resort finansów, udział długu JST w PDP jest na umiarkowanym poziomie – 6,1% (w III kwartale 2010r.). Jednakże udział ten szybko rośnie, z 4,9% w 2007r. i wzrost tego udziału stanowi zagrożenie (sic!) przekroczenia drugiego progu ostrożnościowego (powyżej 55% PDP/PKB).

Wzrasta również zadłużenia JST w relacji do PKB.

Lata	2006	2007	2008	2009	2010 (szacunek)
Wskaźnik zadłużenia JST/PKB	2,4 %	2,2 %	2,3 %	3,0 %	3,7 %

Źródło: MF

Deficyt

Szacowany według zasad unijnych deficyt JST w 2010r. zamknie się w przedziale 18-10 mld zł, czyli około 1,3 – 1,6% PKB. Deficyt JST systematycznie wzrasta. Podczas gdy w 2007 roku budżety JST zamknęły się nadwyżką 2,3 mld zł, to w 2008 r. zanotowały deficyt w wysokości 2,6 mld zł, a w 2009 r. aż 13 mld zł.

Wszystkie te dane są prawdziwe. Ale przyczyny zadłużania JST nie leżą tylko po stronie samych gmin, powiatów i województw. To oczywiste i nie zamierzam Państwa czytelników zanudzać przypominaniem naszych argumentów.

Co więc ustalono podczas spotkania z Panem Ministrem Rostkowskim? (uczestnikami spotkania byli także inni ministrowie: Tomasz Siemoniak – Sekretarz Stanu w MSWiA, Ludwik Kotecki - Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów oraz odpowiadająca w tym resorcie za sprawy samorządowe Hanna Majszczyk - Podsekretarz Stanu).

Wydaje się, że najcenniejsza była inicjatywa, której pomysł zgłosił minister finansów po wysłuchaniu argumentów strony samorządowej – aby przygotować jedną lub dwie kompleksowe regulacje prawne (najlepiej dotyczące tylko rozporządzeń Rady Ministrów, aby parlamentarzyści w ogniu kampanii wyborczej nie rozdawali pieniędzy) tzw. antykryzysowe. Zawierałyby one propozycje zmian przepisów, które w nieuzasadniony sposób zmuszają samorządy do generowania niepotrzebnych wydatków. Pierwszy taki pakiet trafiłby na radę Ministrów bardzo szybko (w lutym lub najpóźniej w marcu br.) a drugi na początku 2012 roku.

Ustalono także, iż spotykamy się za tydzień po to by zastanowić się na roboczo w jaki sposób można byłoby zmodyfikować wskaźniki zadłużenia JST (jak rozumiem to tylko w jednym kierunku – poluzowania pętli zaciskającej się już teraz na szyi kilkuset JST).

Podczas tego spotkania poszukiwać będziemy także odpowiedzi na pytania:

- Czy dopuszczalna kwota długu jednostek samorządu terytorialnego powinna być odnoszona do jej dochodów, na podobieństwo limitu 60%?
- Czy podstawą określenia dopuszczalnej kwoty długu powinien być dług jednostki np. na koniec 2009 r. lub np., dług jednostki w relacji do dochodów?
- Jakie powinny być rozwiązania określające sposób ustalania maksymalnego poziomu deficytu budżetów JST (resort proponuje np. powiązanie kwoty deficytu budżetów JST z dochodami tych jednostek).

Jedno jest pewne dyskusja nie będzie łatwa, bowiem różnica interesów obu stron jest wyraźna.

Będziemy na bieżąco relacjonować jej przebieg.

Ale pomóżmy sobie sami!

Na kanwie tych ustaleń przedkładam propozycję. Jeśli chcecie Państwo pomóc sobie samym, przekazcie w trybie pilnym informacje o regulacjach prawnych, które generują niepotrzebne wydatki gmin, powiatów lub województw. Może na kanwie motywacji resoru finansów do ograniczania deficytu budżetowego uda się zlikwidować jakiś nonsensowny przepis generujący niepotrzebne wydatki JST?

Przykłady:

- niezrozumiały obowiązek zatrudniania pracowników socjalnych w GOPS-ach i MOPS-ach uzależniony sztywno od liczby mieszkańców,
- pojawiający się na horyzoncie wymóg tworzenia dodatkowej administracji na szczeblu powiatowym, w związku z procedowaniem projektu ustawy o pieczy zastępczej,
- obowiązek wliczania do średnich kosztów utrzymania przedszkoli publicznych – wpłat rodziców (m.in. za wyżywienie), co przekłada się następnie na wysokość dopłat z budżetu gminy dla przedszkoli niepublicznych,
- obowiązek wpłacania wyrównania nauczycielom do średniej płacy na danych szczeblu awansu zawodowego.

To rzecz jasna tylko wybrane przykłady z obszernego katalogu takich spraw, wskazujące na ogniska generowania niepotrzebnych wydatków. Osoby na co dzień zajmujące się finansami samorządowymi znają je najlepiej. Czekam więc niecierpliwie na informacje na ten temat pod adresem mw@zpp.pl

Taka okazja może długo się nie powtórzyć, a będzie to jakiś sposób na uniknięcie nadchodzącej burzy.

Wszystkiego dobrego

Marek Wójcik